

40 osób oskarżonych o udostępnianie plików

1 lutego 2012

Komputery 40 internautów oskarżonych o udostępnianie plików z naruszeniem praw autorskich zostały zabezpieczone – poinformowała otwocka policja.

Anonimowości w internecie nie ma – czytamy na portalu Policja.pl. W ramach walki z przestępczością gospodarczą w połowie stycznia otwocka policja zabezpieczyła maszyny należące do 40 osób.

Policjanci działali zgodnie z poleceniem białostockiej prokuratury i niemal równocześnie wkroczyli do kilkudziesięciu mieszkań użytkowników narzędzi do wymiany plików w sieci. Funkcjonariusze ostrzegają przy okazji, że każda osoba, która ściąga nielegalny plik i jednocześnie udostępnia go innym użytkownikom, musi się liczyć z konsekwencjami.

Nieco inaczej jest w przypadku internautów, którzy wyłącznie pobierają pliki multimedialne (bez ich udostępniania). Jak informowaliśmy niedawno, takie działania są dozwolone, o ile materiały tego typu wykorzystujemy wyłącznie na własny użytek. O ile jednak ściągnąć możemy w ten sposób piosenkę czy film, w przypadku aplikacji (udostępnianej w sieci bez zgody autora) nie jest to już działanie zgodne z prawem.

Jak zauważa na swojej stronie policja, obecnie wielu internautów nawet nie zdaje sobie sprawy z tego, że narusza prawa autorskie. Łatwość dostępu do pirackich aplikacji czy multimediiów udostępnianych z naruszeniem prawa autorskiego jest tak duża, że nawet osoby niezbyt dobrze odnajdujące się w świecie nowych technologii mogą uzyskać dostęp do tego typu materiałów.

– Choć w większości wypadków złamanie prawa odbyło się tu

nieświadomie, to odpowiedzialność karna dla osoby łamiącej ten przepis zagrożona jest karą do 2 lat pozbawienia wolności – czytamy na stronie Policja.pl. – Funkcjonariusze policji przypominają, że obecnie warunki techniczne pozwalają na szczegółowe wskazanie, kto, kiedy i z którego połączenia korzystał, ściągając bądź udostępniając pliki.

Opracowanie: Adrian Nowak

Na podstawie: Policja

Źródło: [Dziennik Internautów](#)